

**Sygn. akt I C 1256/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Justyna Umińska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2019 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą  
w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą  
w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
z siedzibą w L. kwotę 2.795,55 (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt pięć 55/100) złotych z odsetkami ustawowymi  
za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą  
w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
z siedzibą w L. kwotę 94,82 (dziewięćdziesiąt cztery 82/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu  
kwotę 401,55 (czteryście jeden 55/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

nakazuje pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu  
Rejonowego w Zgierzu kwotę 417,95 (czteryście siedemnaście 95/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych  
od oddalonej części powództwa

Sygn. akt I C 1256/17

## UZASADNIENIE

W dniu 9 stycznia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L.  
wniosła o zasądzenie

od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5.677,59 złotych, w tym: po pierwsze, 5.124,09 złote wraz z ustawowymi  
odsetkami

za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą składając się odszkodowanie z tytułu kosztów  
naprawy pojazdu w wysokości 4.965,99 złotych

i skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 4.965,99 złotych od dnia 21 lipca 2016 roku do dnia  
3 stycznia 2017 roku w wysokości 158,10 złotych oraz po drugie, 553,50 złote tytułem zwrotu kosztów prywatnej  
ekspertyzy wraz z ustawowymi odsetkami

za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzona kwota stanowi dalsze odszkodowanie ponad wypłacone przez pozwanego w wysokości 3.987,19 złotych tytułem kosztów naprawy pojazdu należącego do S. S. uszkodzonego w kolizji z 20 czerwca 2016 roku. Dodała, iż w dniu 30 listopada 2016 roku zawarła umowę przelewu wierzytelności dochodzenia należności z tytułu szkody rzeczowej w pojeździe marki M. nr rej.

(...) z S. S.. Powódka uzyskała we własnym zakresie opinię techniczną, z której wynika, iż rzeczywisty koszt naprawy przedmiotowego pojazdu kształtuje się

na poziomie 8.953,18 złote brutto. Strona powodowa poniosła koszty związane

ze sporządzeniem tej ekspertyzy w kwocie 553,50 złote. Powódka dodała, iż powiadomiła pozwanego o cesji i wezwała do dobrowolnej zapłaty powyższych należności.

(pozew – k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż strona powodowa nie wykazała, aby rzeczywiste koszty naprawy pojazdu przewyższały wypłaconą już na rzecz poszkodowanego kwotę 3.987,19 złotych. Dodał, iż drugie z roszczeń powódki nie ma podstawy prawnej,

a dochodzone koszty nie pozostają w normalnym związku przyczynowym ze szkodą z 20 czerwca 2016 roku.

(odpowiedź na pozew – k. 64-65)

W dniu 23 kwietnia 2018 roku wpłynęło pismo strony powodowej, w którym poinformowała o przekształceniu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

(pismo powódki – k. 80)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) córka S. S. będącego właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...) kierowała tym pojazdem. Podczas jazdy pojazd objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. uderzył w tył samochodu M.. W wyniku zderzenia uszkodzeniu w tym pojeździe uległ tylny zderzak i lewy tylny błotnik.

(zeznania świadka S. S. – k. 88-88v, notatka policyjna – załączone akta szkody na płycie CD k. 68)

Uszkodzony pojazd M. wyprodukowany został w 2008 roku. S. S. kupił go jako używany. Pierwszy serwis po zakupie auta S. S. wykonał

w autoryzowanym serwisie, a następnie w nieautoryzowanych. Samochód był trzydrzwiowy. Miał założoną instalację gazową. Wcześniej miał uszkodzone drzwi prawe, to była

tzw. szkoda parkingowa. Została naprawiona. W czasie, gdy S. S. był właścicielem tego pojazdu nie było innych uszkodzeń jego tyłu. Z tyłu pojazdu były tylko oryginalne części. Poprzedni właściciel nie informował S. S., aby pojazd ten miał wcześniej jakieś uszkodzenia.

(zeznania świadka S. S. – k. 88v)

Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi. Pismem z 23 czerwca 2016 roku ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody i wskazał poszkodowanemu dokumenty, które powinien złożyć w postępowaniu likwidacyjnym.

(bezsporne, a ponadto zgłoszenie szkody – załączone akta szkody na płycie CD k. 68, pismo z 23 czerwca 2016 roku – załączone akta szkody na płycie CD k. 68)

Pismem z dnia 31 sierpnia 2016 roku (...) S.A. w W. poinformowało S. S. o przyznaniu odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe w wysokości 3.987,19 złotych brutto.

(bezsporne, a ponadto kopia kalkulacji naprawy nr (...) – k. 28-31, kopia pisma z 31 sierpnia 2016 roku – k. 32)

2 września 2016 roku ubezpieczyciel stwierdził brak podstaw do zmiany stanowiska.

(pismo z 2 września 2016 roku – załączone akta szkody na płycie CD k. 68)

S. S. dowiedział się w (...) serwisie (...), iż koszt naprawy tego samochodu wyniósłby 9.500 złotych. Nie dochodził różnicy, tylko zbył wierzytelność na rzecz powodowej spółki.

(zeznania świadka S. S. – k. 88v)

W dniu 30 listopada 2016 roku S. S. jako zbywca zawarł z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą

w L. jako nabywcą umowę przelewu wierzytelności nr (...), której przedmiotem była wierzytelność przysługująca zbywcy w stosunku do sprawy zdarzenia

z dnia 20 czerwca 2016 roku korzystającego z ochrony ubezpieczeniowej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., jak również wobec (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., w którym ubezpieczony był sprawca przedmiotowego zdarzenia, wynikająca z dochodzenia należności z tytułu szkody rzeczowej w pojeździe marki M. o nr rej. (...), nr szkody (...). Strony uzgodniły, iż należność będzie dochodzona z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – sprawcy zdarzenia, za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu.

(zeznania świadka S. S. – k. 88, kopia umowy przelewu wierzytelności – k. 26-27)

Na zlecenie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w L. rzeczoznawca z Krajowego Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. sporządził kalkulację szkody w przedmiotowym pojeździe i sporządził ekspertyzę, zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu w oparciu o oryginalne części i stawkę za roboczogodzinę na poziomie

120 złotych wynosi 8.953,18 złote brutto. Za wykonaną usługę Krajowe Centrum (...) sp. z o.o. wystawiło fakturę VAT na kwotę 553,50 złote brutto.

(kopia faktury – k. 36, kopia oceny techniczno-ekonomicznej – k. 37-46)

Pismem z 16 grudnia 2016 roku powodowa spółka powiadomiła pozwanego ubezpieczyciela o cesji wierzytelności oraz wezwała go do zapłaty kwoty 5.519,49 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie tytułem dalszego odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu oraz tytułem kosztów sporządzenia prywatnej opinii – w terminie 7 dni pod rygorem skierowania roszczeń na drogę postępowania sądowego.

(kopia pisma z 16 grudnia 2016 roku – k. 33-34, kopia pisma z dnia 30 listopada 2016 roku – k. 35)

W piśmie z 11 stycznia 2017 roku skierowanym do pełnomocnika powodowej spółki pozwany ubezpieczyciel stwierdził brak podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska.

(pismo z 11 stycznia 2017 roku – załączone akta szkody na płycie CD k. 68)

Spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa została przekształcona w spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

(informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców – k. 83-85)

Pojazd nie został przez S. S. naprawiony, lecz sprzedany w stanie uszkodzonym.

(zeznania świadka S. S. – k. 88)

Koszt naprawy przedmiotowego pojazdu przy użyciu nowych części oryginalnych z logo producenta, technologii producenta i według średnich cen roboczogodziny w rejonie łódzkim w 2016 roku stosowanych w wyspecjalizowanych warsztatach wynosi 6.697,50 złotych brutto.

Koszt naprawy tego samochodu przy użyciu części zamiennych bez logo producenta o porównywalnej jakości i według średnich cen roboczogodzin w warsztatach w województwie łódzkim w 2016 roku wynosi 6.519,44 złotych brutto.

Pozwany uwzględnił w swojej kalkulacji nr (...) wszystkie dodatkowe prace związane z wymianą części i naprawą przedmiotowego pojazdu.

(pisemna opinia biegłego z zakresu mechaniki samochodowej z załącznikami – k. 95-105, pisemna opinia uzupełniająca – k. 113-114)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów uznanych za wiarygodne.

Rzeczywisty koszt naprawy pojazdu Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego, którą to Sąd uznał za jasną, spójną i rzetelną. Opinia pisemna stanowi wiarygodny dowód w sprawie. Uwagi do tej opinii zgłosiła wyłącznie strona powodowa, zarzucając, iż biegły zastosował inny program ekspercki niż strony procesu oraz przyjął aktualne ceny części zamiennych a nie z daty powstania szkody. Biegły udzielił pisemnej odpowiedzi, iż zastosował program Eurotax z dwóch przyczyn, a mianowicie iż jest on w pełni kompatybilny z programem Audatex, z czym należy się zgodzić, oraz że (...) S.A. w umowie z powodem zastrzegł sobie, że wszystkie kalkulacje wykonywane będą w programie Eurotax, przy czym brak jest jakichkolwiek dowodów, aby pomiędzy stronami taka umowa została zawarta, a poza tym już w odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż wykonał kalkulację w programie Audatex. Nie ma to jednak znaczenia dla oceny przydatności opinii dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem oba programy są oficjalnie dopuszczone do użytku przez rzeczoznawców, zarówno tych będących biegłymi sądowymi, jak i przez tych, którzy sporządzają kalkulacje na podstawie prywatnych zleceń. W zakresie cen części zamiennych biegły wskazał, iż przyjęte przez niego ceny są zgodne z aktualną bazą Eurotax i dodatkowo korzystniejsze dla strony powodowej niż ceny przyjęte przez pozwanego z lipca 2016 roku, nawet z pominięciem rabatu 25% na części zamienne oryginalne, jak przyjął sobie pozwany w swoim kosztorysie. Strona pozwana

po zapoznaniu się z opinią uzupełniająca nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń, podobnie jak strona powodowa. Analiza obu kosztorysów sporządzonych przez biegłego, tj. przy użyciu wyłącznie części zamiennych oryginalnych z logo producenta pojazdu i średnich cen

w warsztatach wyspecjalizowanych oraz przy użyciu również części zamiennych innych niż oryginalne ale porównywalnej jakości i średnich cen w warsztatach prowadzi do wniosku, iż różnią się one wyłącznie ceną jednej części zamiennych, a mianowicie „wzmocnienie bagażnika”, a w obu przyjęto stawkę za roboczogodzinę w tej samej wysokości, tj. 100 złotych. Ponadto, jak wynika z zeznań świadka przedmiotowy pojazd został sprzedany

w stanie uszkodzonym, a zatem bezprzedmiotowym było wydanie opinii w zakresie zawnioskowanym przez pozwanego, czy przedmiotowy pojazd został naprawiony, a jeżeli tak, czy przy użyciu części oryginalnych, czy tak zwanych zamienników i jakiej jakości.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych – art. 436 § 2 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 473).

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za sprawcę zdarzenia na podstawie umowy odpowiedzialności cywilnej. Podniósł, że wypłacone poszkodowanemu odszkodowanie było adekwatne do zakresu szkody i zakwestionował żądanie wypłaty dalszych kosztów naprawy pojazdu, wskazując, iż wypłacone przez niego odszkodowanie w pełni rekompensuje szkodę.

Należy przy tym wskazać, iż, skoro naprawa pojazdu ma przywrócić go do stanu sprzed szkody, nie ma podstaw, aby w miejsce części oryginalnych zamontować zamienniki nawet najwyższej jakości. Jeśli natomiast naprawa pojazdu doprowadziłoby do wzrostu jego wartości w porównaniu do stanu sprzed szkody, to należne odszkodowanie może ulec zmniejszeniu. Dopóki wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie samochodu nie prowadzi do zwiększenia się jego wartości w stosunku do wartości, jaką posiadał przed wypadkiem, nie ma żadnych przeszkód do uwzględnienia ich cen w kosztach naprawy.

W tych zaś przypadkach, gdy wykorzystanie części oryginalnych skutkuje przyrostem wartości auta, ubezpieczycielowi przysługuje żądanie obniżenia odszkodowania,

tj. ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę pomiędzy pełnym kosztem naprawy a kwotą odpowiadającą przyrostowi wartości auta. Uwzględnieniu przy ustaleniu tej relacji podlegają ceny części oryginalnych (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 października 2014 roku, sygn. akt III Ca 673/14, LEX nr 2130679). Naprawa pojazdu nie może być źródłem wzbogacenia dla poszkodowanego, jednakże ciężar dowodu w tym zakresie powinien obciążać zakład ubezpieczeń. To on wywodzi bowiem skutki prawne z faktu zwiększenia wartości pojazdu po naprawie, gdyż skutkowałoby to zmniejszeniem należnego odszkodowania. Także względy celowościowe przemawiają za tym, aby ciężarem dowodu

w tym zakresie obciążyć ubezpieczyciela, a nie poszkodowanego, czy – jak w niniejszym przypadku – nabywcę przysługującej bezpośrednio poszkodowanemu wierzytelności z tytułu naprawy pojazdu. Poszkodowany bowiem ma prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 sierpnia 2016 roku, sygn. akt III Ca 698/16, LEX nr 2131811).

W niniejszej sprawie właściciel pojazdu z daty powstania szkody wskazał, a biegły sądowy z zakresu mechaniki samochodowej tego nie zakwestionował, iż przed kolizją samochód powoda (przynajmniej w tylnej części) posiadał tylko części oryginalne. Jednocześnie brak było kontrdowodu ze strony pozwanej pozwalającego na przyjęcie odmiennych ustaleń. Zasadnym było zatem dokonanie naprawy przy użyciu takich samych części, zwłaszcza że, jak wynika z opinii biegłego na rynku dostępny jest tylko jeden zamiennik porównywalnej jakości. Poza tym pozwany nie udowodnił, czy w ogóle, a jeżeli tak, o ile wzrosłaby wartość samochodu powoda po naprawie z zastosowaniem części zamiennych z logo producenta pojazdu. Ponadto brak było podstaw do ustalenia, iż wskutek zamontowania części nowych, doszło do skonkretyzowanego podwyższenia wartości naprawianego pojazdu jako całości. Pozwany nie przeprowadził bowiem żadnego dowodu w tym kierunku.

Należy również wskazać, iż, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego,

czy naprawa została już dokonana, bowiem sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 roku, sygn. akt IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, sygn. akt III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 roku, sygn. akt II CNP 32/17, LEX nr 2497991).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w aktualnym również na dzień dzisiejszy wyroku z 3 lutego 1971 roku (sygn. akt III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205), o przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. stanowi różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku, sygn. akt II CR 425/72, OSNC 1973/6/111).

Na marginesie dodać należało, iż jakkolwiek można by się zastanawiać, czy wysokość odszkodowania za koszty naprawy pojazdu powinna być ustalona na datę powstania szkody (wypadku), czy na datę jej likwidacji (wyплаты odszkodowania), to w niniejszym przypadku pozwany nie kwestionował wyliczenia dokonanego przez biegłego sądowego według cen części zamiennych obowiązujących na datę sporządzenia opinii.

Mając na względzie powyższe uznać należało, iż faktyczny całkowity koszt naprawy pojazdu M. (...) o nr rej. (...) wyniósł 6.697,50 złotych (brutto). Mając zaś na uwadze wypłaconą już przez ubezpieczyciela kwotę 3.987,19 złotych (brutto) należało zasądzić od niego na rzecz powódki (jako nabywcy wierzytelności od pierwotnie poszkodowanego) dodatkowo 2.710,31 złotych (brutto).

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 482 k.c. i w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych..., zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Przy czym, brak jest potwierdzenia, kiedy zgłoszenie szkody wpłynęło do pozwanego, nie mniej jednak w dniu 23 czerwca 2016 roku niewątpliwie już posiadał o nim wiedzę. Najpóźniej od tego momentu rozpoczął bieg termin 30 dni na naprawienie szkody przez ubezpieczyciela. Skoro nie wywiązał się on w tym terminie ze swego obowiązku w pełni, to od dnia 24 lipca 2016 roku pozostawał w zwłoce w zakresie reszty należnego odszkodowania. W tej sytuacji Sąd zgodnie z wolą powódki skapitalizował odsetki, ale od faktycznie pozostającej do wypłaty kwoty, tj. od 2.710,31 złotych (a nie żądanych 4.965,99 złotych), od dnia 24 lipca 2016 roku (a nie od 21 lipca 2016 roku) do dnia 3 stycznia 2017 roku, co dało kwotę 85,24 złotych.

W konsekwencji Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 2.795,55 złotych (2.710,31 złotych + 85,24 złotych) od dnia 9 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo polegało oddaleniu jako wygórowane i nieuzasadnione, w tym w zakresie żądania zwrotu kosztów sporządzenia na zlecenie powodowej spółki prywatnej ekspertyzy. Roszczenie w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie z kilku powodów. Po pierwsze, powodowa spółka jest specjalistą w zakresie dochodzenia roszczeń z tytułu szkód komunikacyjnych i ma rozeznanie co do cen części i stawek za robociznę, a zatem była w stanie choćby w przybliżeniu wyliczyć wartość przedmiotu sporu, a jednocześnie od razu w pozwie wniosła o opinię biegłego sądowego, który by to zweryfikował, po drugie, właściciel pojazdu przed cesją na rzecz powódki ustalił już w autoryzowanym serwisie przybliżony koszt naprawy pojazdu, a po trzecie, brak jest dowodu, iż powódka opłaciła fakturę wystawioną w związku ze sporządzeniem prywatnej ekspertyzy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódka wygrała proces w 49 %. Poniosła koszty procesu w kwocie 2.501 złotych, w tym 284 złote opłaty sądowej, 1.800 złotych wynagrodzenia pełnomocnika (§ 2 pkt

4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265), 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 400 złotych zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Z tego 49 % wynosi 1.225,49 złotych. Pozwany poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 2.217 złotych, w tym 17 złotych opłaty skarbowej, 1.800 złotych wynagrodzenia pełnomocnika i 400 złotych zaliczki

na wynagrodzenie biegłego. 51 % z 2.217 złotych wynosi 1.130,67 złotych. Na rzecz powódki należało zatem zasądzić różnicę tych kwot, tj. 94,82 złote.

Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu poniósł tymczasowo wydatki w wysokości 819,50 złote tytułem wynagrodzenia biegłego. Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 300) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. pozwany winien ponieść 49 % z tej kwoty, tj. 401,55 złotych, zaś powódka 51 %, tj. 417,95 złotych.